

HISTORIA ODKRYĆ ZŁÓŻ PIG

ODKRYCIE ZŁOŻA RUD MIEDZI I SREBRA LUBIN–SIEROSZOWICE

Cztery rdzenie, wydobyte w deszczowy poranek 23 marca 1957 roku z otworu wiertniczego w Sieroszowicach na Dolnym Śląsku, zapoczątkowały wielki przełom w polskim przemyśle górnictwa metali i na zawsze odmieniły cały region.

Było to możliwe dzięki pasji i determinacji doc. Jana Wyżykowskiego oraz zespołu oddanych współpracowników. Ich wiarą w sens i powodzenie prowadzonych poszukiwań były kluczem do sukcesu całego przedsięwzięcia, a upór i determinacja doprowadziły do odkrycia największych złóż rud miedzi w Europie. Uczyniło to Polskę światowym potentatem w produkcji miedzi i srebra, a Dolny Śląsk – dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem przemysłu wydobywczego.

Przed II wojną światową miedzionośne utwory permskie (adokładnie dolnego cechsztynu) badano tylko w trzech rejonach: Wrocławia, Żagania i Bolesławca. Niemieccy geolodzy nie przewidywali obecności okruszczenia w rejonie Lubina i Sieroszowic. Z tego powodu, aż do zakończenia działań wojennych i włączenia tych ziem do państwa polskiego nie zrealizowano tu żadnych głębokich wierceń poszukiwawczych.

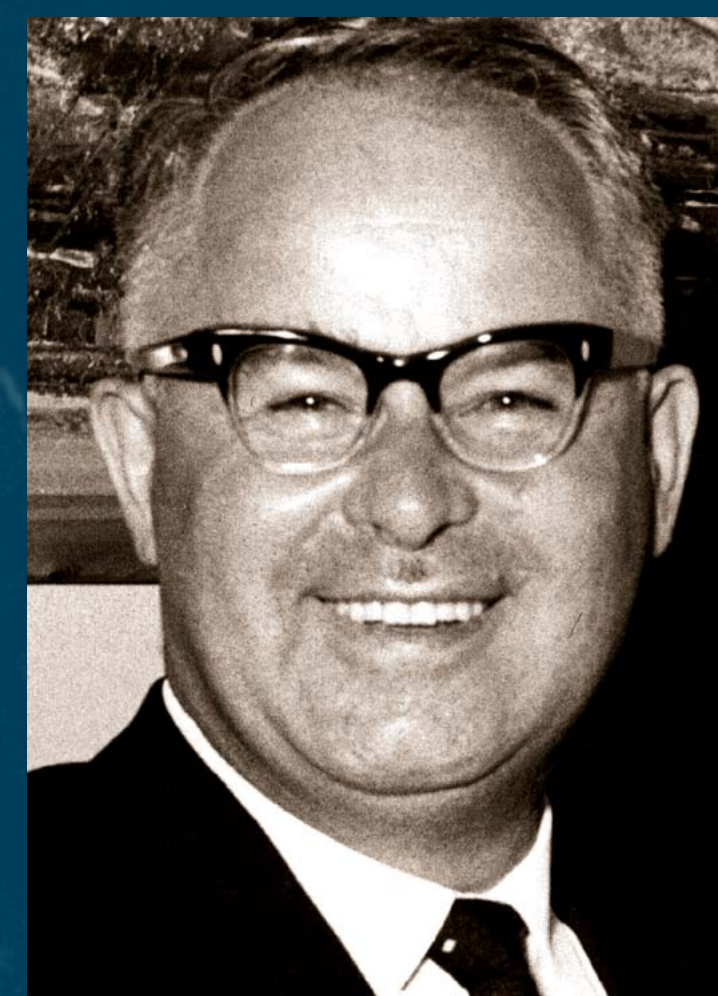
Podstawowym problemem w poszukiwaniu okruszczenia skał było ustalenie granicy pomiędzy dwiema jednostkami geologicznymi: blokiem przedsudeckim na południu i monokliną przedsudecką, co miało zasadnicze znaczenie dla rozpoczęcia prac poszukiwawczych.

Pomocne okazały się prace badawcze profesora Józefa Zwierzyckiego, który analizując mapy geologiczne przy okazji prac związanych z poszukiwaniem soli potasowych, zwrócił uwagę na możliwość występowania cechsztynu na północ od Bolesławca. W opracowaniach Zwierzycki nakreślił przypuszczalny zasięg występowania cechsztynu oraz granice wału podsudeckiego, stwierdzając: „...na północno-wschodnim skrzydle wału podsudeckiego istnieją warunki bardziej zachęcające do badań i wierceń poszukiwawczych. Przedewszystkim znajdując się tutaj w głębi dostatecznie grubego łupka bitumicznego w dolnym i górnym cechsztynie”. Idalej, „Obszar na północ od Wrocławia aż do południowej Wielkopolski zasługuje na to, aby jak najwcześniej został badany geologicznie”. Sugerując konieczność prowadzenia badań cechsztynu, nie tylko, jak wcześniej, w niecce północnosudeckiej i okolicach Wrocławia, lecz na całym obszarze przedsudeckim, przyczynił się do skierowania zainteresowania poszukiwaniami złóż rud miedzi na obszar monokliny przedsudeckiej. Jego wkład w postaci opracowania naukowych podstaw i współudział w wytyczaniu kierunków poszukiwań, został pośmiertnie uhonorowany z inicjatywy J. Wyżykowskiego nagrodą zespołową I stopnia za udział w odkryciu złóż rud miedzi Lubin–Sieroszowice.

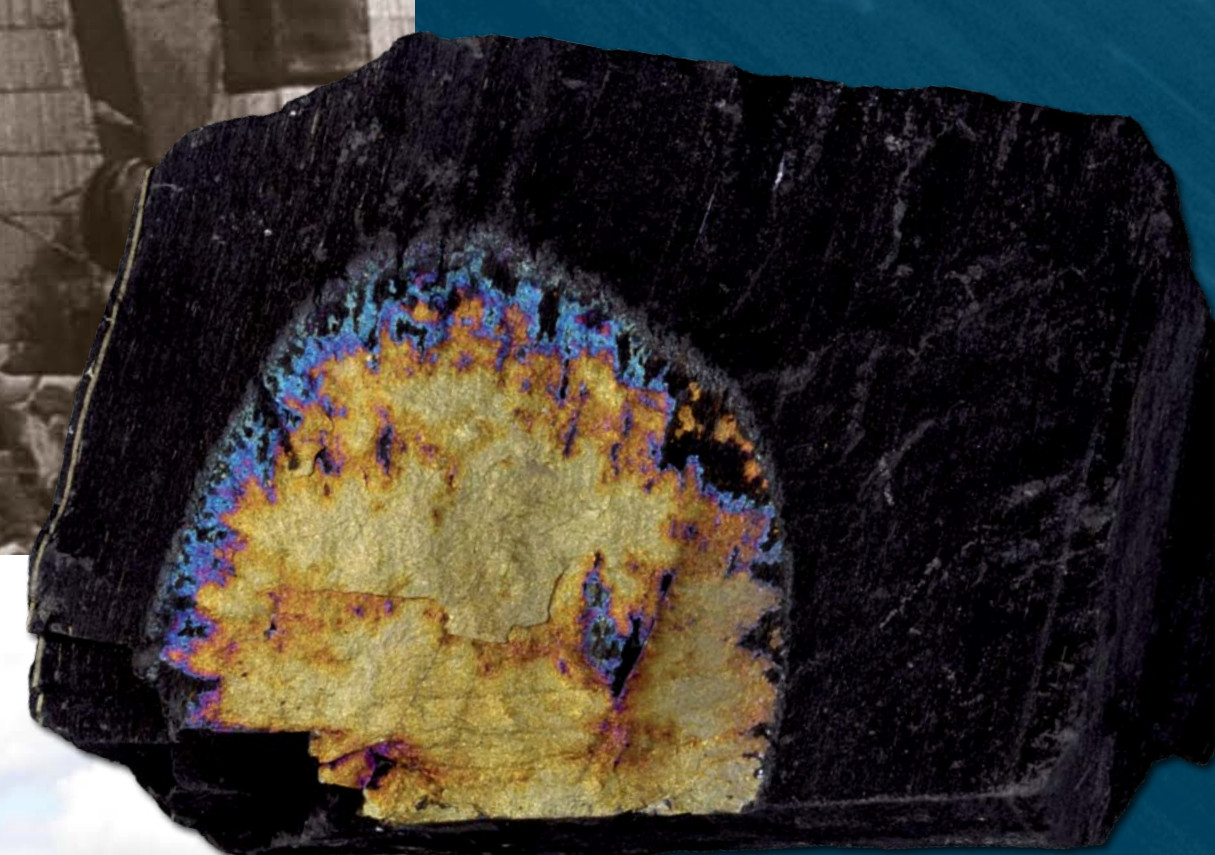
Przygotowaniem do prac poszukiwawczych w rejonie Lubina było opracowanie przez Antoniego Granicznego z Instytutu Geologicznego profilu sejsmicznego Bolesławiec–Głogów, zrealizowanego w latach 1952–1953. Interpretacja wyników sondowania sejsmicznego przez wielu badaczy okazała się jednak niejednoznaczna. W pierwszej kolejności zaplanowano sprawdzenie wariantu występowania cechsztynu w niedużej odległości od Bolesławca. Wykonano trzy otwory wiertnicze: Gromadka IG 1, Ruszowice i Gaiki, które nie dostarczyły jednak spodziewanych rezultatów.

Kolejne, czwarte wiercenie Instytut Geologiczny zaplanował wykonać na południe od otworu Gaiki – w Sieroszowicach. Decyzja okazała się trafiona, gdyż był to otwór, dzięki któremu dokonano odkrycia największego europejskiego złoża rud miedzi, przewiercając interwał rudny 23 marca 1957 roku. Temu odkrywczemu otworowi w trakcie dokumentacji nadano nazwę Sieroszowice S-1 lub krócej S-1. W otworze, poniżej osadów kenozoiku i triasu, przewiercono osady cechsztynu (perm), ujawniając obecność warstwy grubości 1,96 m i średniej zawartości miedzi około 1,5%, pod postacią minerałów chalkopirytu, bornitu i chalkozynu.

Dalsza część projektu prac badawczych Wyżykowskiego przewidywała rozpoznanie obszaru znajdującego się pomiędzy Sieroszowicami i Lubinem, gdyż na podstawie dotychczasowych wyników słusznie zakładano ciągłość skał miedzionośnych. W rekordowym tempie zrealizowano prace wiertnicze, a następnie sporządzono pierwszą dokumentację złoża. W dokumentacji złożowej wykazano istnienie złoża na głębokości od 400 do 1000 m o miąższości 0,23–13,07 m. Zasoby oszacowano na 1 364,65 mln ton rudy o średniej zawartości miedzi 1,42%. Złoże ma długość około 28 km, szerokość 6 km i zajmuje obszar o powierzchni 175 km².

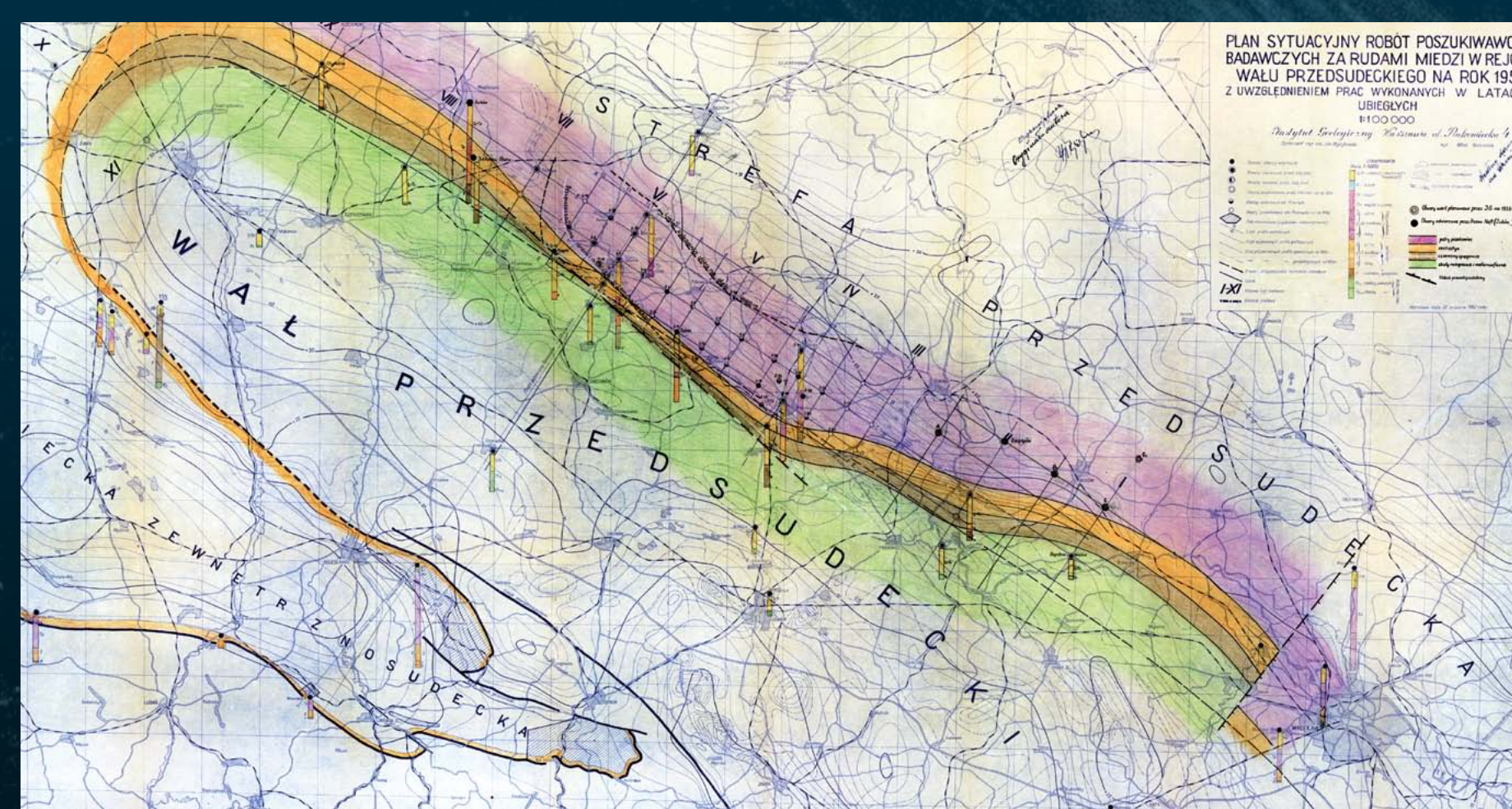


Doc. Jan Wyżykowski (1917-1974).
Fot. Archiwum PIG-PIB



Kopalnia Rudna.
Fot. W. Kaczmarek

Chalkopiryt na łupku miedzionośnym.
Kopalnia Rudna k. Polkowic.
Fot. K. Skurczyńska-Garwolińska



Mapa monokliny przedsudeckiej autorstwa J. Wyżykowskiego wkrótce po odkryciu złoża Lubin-Sieroszowice wraz z lokalizacją otworów wiertniczych wykonanych do 1958 r., będących podstawą „Dokumentacji geologicznej złoża rud miedzi Sieroszowice–Lubin w rejonie Głogowa i Legnicy” z 1959 roku.



Fot. KGHM Polska Miedź S.A